

POSTANOWIENIE

Dnia 30 września 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Barbara Skoczowska

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w dniu 30 września 2021 r.
sprawy **M. K.**,
skazanego za popełnienie przestępstw z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i
innych,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego,
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...),
z dnia 11 lutego 2020 r., sygn. akt II AKa (...),
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w P.,
z dnia 11 września 2019 r., sygn. akt II K (...)

postanowił

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. P.M. z Kancelarii Adwokackiej w J. kwotę 738 zł (siedemset trzydzieści osiem), w tym 23 % podatku VAT, z tytułu wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji;**
- 3. zwolnić M. K. od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w P. z dnia 11 września 2019 r., sygn. akt II K (...),
M. K. został uznany za winnego tego, że:

1. w dniu 8 kwietnia 2018 r. w K., w woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z R. S. oraz Ł. G. poprzez zadawanie uderzeń i kopanie nogami po całym ciele wziął udział w pobiciu P. S., w następstwie czego pokrzywdzony doznał obrażeń ciała, szczegółowo opisanych w wyroku, które to obrażenia w postaci urazu głowy naruszyły czynności narządów ciała pokrzywdzonego na okres dłuższy niż 7 dni, zaś uraz lewej gałki ocznej spowodował ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci innego ciężkiego kalectwa i ciężkiej choroby długotrwałej,
tj. popełnienia przestępstwa z art. 158 § 2 k.k., za które wymierzono mu karę 3 lat pozbawienia wolności;
2. w dniu 23 czerwca 2018 r. w K., w woj. (...), chcąc dokonać uszkodzenia ciała M. W., używając noża kilkakrotnie ugodził pokrzywdzonego w okolice lewego barku powodując obrażenia w postaci rany okolicy barku lewego z uszkodzeniem mięśnia naramiennego lewego, ran ciętych przedramienia prawego z uszkodzeniem mięśni co skutkowało naruszeniem czynności narządów ciała na okres przekraczający 7 dni,
tj. popełnienia przestępstwa z art. 157 § 1 k.k., za które wymierzono mu karę 2 lat pozbawienia wolności;
3. w dniu 24 lipca 2018 r. w K., w woj. [...], działając w zamiarze ewentualnym pozbawienia życia swojego brata G. K. poprzez zadawanie ciosów nożem w plecy i głowę, spowodował u pokrzywdzonego obrażenia ciała w postaci rany kłuto-ciętej okolicy przykręgosłupowej prawej z uszkodzeniem płuca prawego i pourazową odmą opłucną, rany ciętej okolicy sklepienia czaszki i otarcia naskórka czoła, które to spowodowały ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu, przy czym zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na udzielenie skutecznej pomocy medycznej,
tj. popełnienia przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., za które wymierzono mu karę 10 lat pozbawienia wolności.

Sąd na mocy art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. orzekł wobec M. K. karę łączną 13 lat pozbawienia wolności oraz na mocy art. 46 § 1 k.k. orzekł zadośćuczynienie pieniężne na rzecz pokrzywdzonych wskazanych w pkt I i pkt II wyroku.

Wyrokiem tym zostali również skazani R. S. i Ł. G., którzy popełnili wspólnie i w porozumieniu z M. K. przestępstwo z art. 158 § 2 k.k. opisane w pkt I wyroku.

Sąd Apelacyjny w (...), po rozpoznaniu apelacji obrońcy M. K. , utrzymał w mocy zaskarżony wyrok wobec tego oskarżonego.

Kasację od orzeczenia Sądu odwoławczego wniósł obrońca skazanego, który zaskarżając wyrok w całości, zarzucił:

1. rażąco obrazę prawa procesowego, która miała istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, przez naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. polegające na zaniechaniu dokonania przez Sąd prawidłowej i wszechstronnej kontroli odwoławczej i nienależytego ustosunkowania się do zawartego w apelacji zarzutu pominięcia dowodów podważających oskarżenie, a tym samym naruszenie art. 7 i 410 k.p.k. i dokonaniu dowolnej, a nie swobodnej oceny materiału dowodowego w postaci zeznań świadków A. R. i A. K., zeznań pokrzywdzonego P. S. oraz wyjaśnień oskarżonych Ł. G. i M. K., których treść pozwala na uznanie, że oskarżony M. K. nie był odpowiedzialny za czyn z art. 158 § 2 k.p.k.;
2. rażąco obrazę prawa procesowego, która miała istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, przez naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. polegające na zaniechaniu dokonania przez sąd prawidłowej i wszechstronnej kontroli odwoławczej i nienależytego ustosunkowania się do zawartego w apelacji zarzutu pominięcia dowodów podważających oskarżenie, a tym samym naruszenie art. 7 i 410 k.p.k. i dokonaniu dowolnej, a nie swobodnej oceny materiału dowodowego w postaci zeznań pokrzywdzonego M. W., pominięcia rozbieżności zeznań świadków P. B. i D. S., których treść pozwala na jednoznaczne ustalenie innego przebiegu zdarzenia niż to ustalone przez sąd a w konsekwencji działania oskarżonego M. K. w warunkach obrony konieczniej z art. 25 § 1 k.k.;
3. rażąco obrazę prawa procesowego, która miała istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, przez naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. polegające na zaniechaniu dokonania przez sąd prawidłowej i wszechstronnej kontroli odwoławczej i nienależytego ustosunkowania się do zawartego w apelacji zarzutu pominięcia dowodów podważających oskarżenie,

a tym samym naruszenie art. 7 i 410 k.p.k. i dokonaniu dowolnej, a nie swobodnej oceny materiału dowodowego w postaci zeznań świadków A. K. i A. C., których treść pozwala na uznanie, że oskarżony M. K. nie groził śmiercią swojemu bratu, oraz że odstąpił od zadawania ciosów pokrzywdzonemu pomimo obiektywnej możliwości ich ponowienia;

4. rażącą obrazę prawa procesowego, która miała istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, przez naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. polegające na zaniechaniu dokonania przez sąd prawidłowej i wszechstronnej kontroli odwoławczej i nienależytego ustosunkowania się do zawartego w apelacji zarzutu pominięcia dowodów podważających oskarżenie, a tym samym naruszenie art. 7, 193 i 410 k.p.k. i dokonaniu dowolnej, a nie swobodnej oceny materiału dowodowego w postaci opinii biegłego J. S. oraz Opinii Instytutu Genetyki Sądowej w B., których treść nie pozwala na wyciągnięcie wniosków zawartych w uzasadnieniu sądu odwoławczego, a także zastąpienie opinii biegłego przez Sąd;
5. rażąca obrazę przepisów art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. przez nierozważenie przez sąd zarzutu apelacji w postaci rażącej niewspółmierności kary, a tym samym sporządzenie uzasadnienia wyroku w sposób nie odpowiadający wymaganiom zawartym w tych przepisach z całkowitym pominięciem, że oskarżony M. K. jest sprawcą młodocianym.

Podnosząc takie zarzuty obrońca skazanego wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i utrzymanego nim wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego merytorycznego rozpoznania.

Prokurator Prokuratury Okręgowej w P. w pisemnej odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja wniesiona przez obrońcę skazanego M. K. jest oczywiście bezzasadna, z uwagi jednak na złożony wniosek o sporządzenie uzasadnienia postanowienia, Sąd Najwyższy zgodnie z treścią art. 535 § 3 k.p.k. ustosunkuje się do zarzutów podniesionych w tej kasacji.

Sąd Najwyższy w pełni akceptując stanowisko prokuratora wyrażone w pisemnej odpowiedzi na kasację podkreśla jedynie dodatkowo, że niezasadne są

zarzuty naruszenia przez Sąd II instancji przepisów art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. Sąd Apelacyjny w (...) w sposób bowiem jasny i wyczerpujący odniósł się do wszystkich zarzutów postawionych w apelacji wyjaśniając, dlaczego uznał je za niezasadne. W całości podzielił on ocenę dowodów i ustalenia faktyczne co do przebiegu zdarzeń dokonane w sprawie przez Sąd I instancji. Kontrola apelacyjna dokonana została z uwzględnieniem wszystkich argumentów zawartych w zwyczajnym środku odwoławczym.

Odnosząc się do pierwszego zarzutu należy stwierdzić, że Sąd odwoławczy analizując trafność zarzutów apelacji, w pełni zaaprobował, po dokonaniu również własnej, drobiazgowej oceny dowodów, dokonaną przez Sąd I instancji zarówno ocenę wyjaśnień M. K. i Ł. G., jak i zeznań świadków A. R., A. K. oraz pokrzywdzonego P. S.. Szczegółowo również wyjaśnił, powołując się przy tym na opinię biegłego okulisty J. D., dlaczego brak jest uzasadnionych podstaw do przyjęcia, że uraz lewej gałki ocznej u P. S. spowodował ten z oskarżonych, który jako pierwszy kopnął pokrzywdzonego w głowę i okolice lewego oka. obrońca natomiast wbrew tym ustaleniom, w dalszym ciągu forsuje tezę, że to Ł. G. jako pierwszy kopnął w głowę pokrzywdzonego i on też winien odpowiadać za spowodowany ciężki uszczerbek na jego zdrowiu, a więc skazanemu M. K. można przypisać jedynie popełnienie czynu z art. 158 § 1 k.k. W swoich rozważaniach obrońca jednak pomija zaakceptowane przez Sąd odwoławczy prawidłowe ustalenia, że oskarżeni działali wspólnie i w porozumieniu, a więc abstrahując nawet od tego, kto pierwszy popchnął, uderzył lub kopnął pokrzywdzonego, obaj wskazani oskarżeni brali udział w pobiciu P. S. wielokrotnie kopiąc go po głowie i po całym ciele, a więc w pełni zasadna była kwalifikacja prawna przypisanego każdemu z nich przestępstwa z art. 158 § 2 k.k.

Chybiony jest również zarzut podniesiony w punkcie 2. kasacji, gdyż Sąd Apelacyjny w sposób prawidłowy rozpoznał zarzut apelacyjny, w którym obrońca starał się wykazać, że M. K. popełniając przestępstwo z art. 157 § 1 k.k. działał w warunkach obrony koniecznej. Zauważyć należy, że Sąd ten po własnej analizie wyjaśnień oskarżonego oraz zeznań bezpośredniego świadka zdarzenia P. B. oraz zeznań pokrzywdzonego M. W., doszedł do wniosku, że analiza i ocena tego materiału dowodowego była prawidłowa, zgodna z art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k.

Obróńca nie wykazał natomiast, aby pominięcie w rozważaniach Sądu odwoławczego zeznań świadka D. S. miało wpływ na treść wyroku, szczególnie w sytuacji, gdy zeznania tego świadka nie stanowiły podstawy ustaleń faktycznych dokonanych w tym zakresie przez Sąd I instancji. Należy przypomnieć, że sam świadek zeznał, że z uwagi na swój znaczny stopień nietrzeźwości udał się do domu i w czasie, gdy przebywał na przystanku nie było żadnej sprzeczki pomiędzy oskarżonym a pokrzywdzonym. Sam natomiast skazany potwierdza, iż doszło do sprzeczki pomiędzy nim i M. W. oraz P. B., w trakcie której on zadał pokrzywdzonemu kilka uderzeń nożem. Wprawdzie skazany starał się rozłożyć inaczej odpowiedzialność za zaistniałe zdarzenie, jednakże Sądy dokonując wnikliwej oceny całości materiału dowodowego, jednoznacznie wskazały na niewiarygodność wersji zdarzenia podawanej przez M. K.. Słusznie więc Sądy przyjęły, że przy uwzględnieniu początkowo prowokacyjnego, a następnie agresywnego zachowania oskarżonego skierowanego bezpośrednio do pokrzywdzonego, a następnie okoliczności zadania kilku uderzeń nożem pokrzywdzonemu, brak było jakichkolwiek podstaw do uznania, że M. K. odpierał bezpośredni bezprawny zamach i w konsekwencji działał w obronie koniecznej względnie z jej przekroczeniem, w rozumieniu art. 25 k.k.

Nie zasługują na uwzględnienie również zarzuty trzeci i czwarty kasacji, w których obrońca starał się wykazać nieprawidłową kontrolę odwoławczą przeprowadzoną przez Sąd odwoławczy w związku z przypisaniem M. K. zbrodni z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. polegającej na usiłowaniu pozbawienia życia swojego brata G. K. . Stwierdzić należy, że zarzuty te w istocie stanowią polemikę z dokonaną przez Sąd I instancji analizą i oceną zeznań świadków A. K. i A. C., która została zaakceptowana przez Sąd odwoławczy, który również w tym wypadku przeprowadził swoją bardzo wnikliwą ocenę zeznań tych świadków, prowadzącą do zaakceptowania ustaleń faktycznych dotyczących tego zdarzenia. Podstawą zarzutu kasacyjnego nie może być natomiast samo negowanie wiarygodności dowodów stanowiących podstawę przypisania skazanemu sprawstwa tylko dlatego, że zostały one ocenione w sposób odmienny od oczekiwanego przez obronę i to w sposób niekorzystny dla skazanego. Sąd odwoławczy dokonał również bardzo wnikliwej analizy okoliczności wskazując na

zamiar, z jakim działał skazany, mając na uwadze zarówno przesłanki przedmiotowe jak i podmiotowe przemawiające za stwierdzeniem, iż M. K. działał z zamiarem ewentualnym pozbawienia życia swojego brata. Wykazał również Sąd dlaczego brak było uzasadnionych podstaw do uznania, o co wnosił obrońca, że „skazany sam odstąpił od zadawania ciosów pokrzywdzonemu i pomimo obiektywnej możliwości ponowienia ciosów, nie uczynił tego”. Zdaniem Sądu wskazywały na to okoliczności zdarzenia, z których wynikało, iż skazany zadał co najmniej dwa uderzenia nożem i to w newralgiczne dla ochrony zdrowia i życia części ciała, a więc w plecy i głowę, a nóż został mu odebrany przez jego babcię, co spowodowało jego ucieczkę z domu. Podkreślić należy, że dokonując ustaleń faktycznych w zakresie ilości ciosów zadanych nożem oraz mechanizmu powstania obrażeń ciała u pokrzywdzonego Sady niewątpliwie posilkowały się opinią biegłych z Instytutu Genetyki Sądowej w B. jak i opinią biegłego J.S.. To właśnie te opinie jak i rodzaj użytego noża o długim i wąskim ostrzu doprowadziły Sąd odwoławczy do prawidłowego wniosku, wbrew twierdzeniom obrony, że cios w plecy powodujący uszkodzenie prawego płuca, został zadany przez skazanego ze znaczną siłą.

W apelacji obrońca M. K. postawił alternatywny zarzut rażącej niewspółmierności kary poprzez przecenienie przez Sąd ustalonych okoliczności obciążających oskarżonego i niedoceniecie okoliczności łagodzących oraz całkowite pominięcie przez Sąd faktu, że oskarżony jest sprawcą młodocianym. Sąd Apelacyjny w (...) utrzymując w mocy zaskarżony wyrok, faktycznie nie rozwinął swojego stanowiska w zakresie braku podstaw do zmiany wymiaru kar wymierzonych skazanemu, jednakże analiza uzasadnienia wyroku wskazuje, że zarzut ten był przedmiotem jego rozważań, na co wskazuje między innymi adnotacją, że został podniesiony w apelacji zarzut oparty o przepis art. 438 pkt 4 k.p.k. (str. 2) oraz stwierdzenie, że brak było podstaw do zmiany wyroku w zakresie i w sposób wskazany we wniosku obrońcy, a co należy przypomnieć obrońca wskazywał we wniosku, że oskarżony jest sprawcą młodocianym. Analiza kasacji pozwala natomiast przyjąć, że obrońca skazanego nie wykazał, jaki wpływ na treść wyroku mógł mieć taki sposób rozpoznania apelacji przez Sąd odwoławczy. Szczególnie ma to znaczenie w sytuacji, gdy Sąd Apelacyjny w (...) utrzymując

zaskarżony apelacją wyrok uznał za prawidłowe ustalenia stanu faktycznego, a więc również co do okoliczności mających znaczenie dla wymiaru kary. Sąd I instancji w uzasadnieniu swojego wyroku podkreślił, że M. K. ma wybitnie negatywną opinię u lokalnej społeczności, gdyż jest osobą niebezpieczną i nieobliczalną, był uprzednio karany, dotknięty jest głęboką demoralizacją, dopuścił się czynów o znacznej społecznej szkodliwości i to doprowadziło Sąd do wniosku, że w zachowaniu oskarżonego nie ma żadnych okoliczności, które można by uznać za łagodzące. W takiej sytuacji należy jedynie zauważyć, że wiek skazanego nie zawsze stanowi okoliczność łagodzącą, a więc cel wychowawczy młodocianego nie oznacza łagodniejszego wymiaru kary.

Sąd Najwyższy zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. P. M. kwotę 738 zł, w tym 23 % VAT, z tytułu wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji oraz zwolnił skazanego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów postępowania kasacyjnego w oparciu o przepis art. 624 k.p.k.

Mając powyższe na uwadze, wobec nie stwierdzenia naruszenia przepisu prawa wskazanego w kasacji, Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej postanowienia.